

REFORMA SĄDOWA

MIESIĘCZNIK

POŚWIĘCONY

NOWYM USTAWOM PROCESOWYM.

PRENUMERATA WYDZI:
Rocznie 2 zł. 20 ct.
Półrocznie 1 zł. 20 ct.
Numer pojedynczy
30 ct.

ADRES
Redakcyi i Administracyi:
LWÓW,
ul. Jagiellońska 1. 14.

Redaktorowie i wydawcy: Romuald A. Lewandowski i Tadeusz Rybicki.

O WYROKU

wedle nowej procedury cywilnej

SKREŚLIŁ

Dr. ROMUALD SCHUBERT,

radca c. k. wyż. sądu kraj. we Lwowie.

(Ciąg dalszy).

XII.

W stadyum odpowiedzi na pozew, może popaść w zaoczność jedynie pozwany, jeśli mimo prawidłowo dokonanego sądowego polecenia (§. 243. p. c.) nie wniesie w czas (§. 244., 398. p. c.) odpowiedzi na pozew. Jak należy tłómaczyć użyty w 1. ustępie §. 398. p. c. wyraz „w czas“ (rechtzeitig), zapatrywania autorów, którzy dotąd ogłosili swe komentarze lub systematyczne opracowania procedury cywilnej, są odmienne. Radca Fürstl w swym komentarzu mniema, że odpowiedź na pozew, mimo ubiegu czasokresu przez sąd do jej wniesienia wyznaczanego, już to pierwotnego (§. 243. p. c.), już to odroczonego (§. 128. p. c.), tak długo jako w czas wniesiona musi być uważaną, aż powód nie przedłoży sądowi wniosku na wyznaczenie audyencyi do kontradyktorycznej rozprawy, że nawet w dniu tym samym, co ten wniosek powoda, wniesioną odpowiedź na pozew, w myśl 2. ustępu §. 145. p. c. należy jako w czas podaną uważać. Zdaniem Fürstla, skutki zaniechania odpowiedzi na pozew są zawisłe od wniosku powoda na wyznaczenie audyencyi do kontradyktorycznej rozprawy. Innego zdania są Schuster-Bonnott i Schauer. Wedle nich, omieszkanie wniesienia odpowiedzi na pozew wywiera prekluzyjne skutki samo przez się; zagrożenia tych skutków nie potrzeba i prekluzya po myśli 1. ustępu

§. 145. p. c. zachodzi bez wniosku strony przeciwnej, wskutek czego co do odpowiedzi na pozew wykluczona jest możliwość skutecznego jej wniesienia po upływie czasokresu wyznaczonego, możliwość względem innych czynności procesowych przewidziana w 2. ustępie §. 145. p. c. Do tego zdania i ja się przyłączam, zwłaszcza, że nie mogę zapatrywać Fürstla pogodzić z postanowieniem 1. ustępu §. 398. p. c., które kwestyją, czy odpowiedź na pozew w czas jest wniesioną, pozostawia niezawisłą od wniosku powoda na wyznaczenie audyencji do kontradyktorycznej rozprawy, ani też z przepisem 1. ustępu §. 128. p. c., który ujmuje stronom możliwość przedłużania czasokresów i z postanowieniami §§. 168. do 170. p. c. o spoczywaniu postępowania, pozostawienie bowiem możliwości wniesienia odpowiedzi aż dopóki powód nie przedłoży wniosku na wyznaczenie audyencji do kontradyktorycznej rozprawy, nie byłoby niczem innym, jak tylko umożliwieniem stronom przedłużenia czasokresu wbrew postanowieniom sądu (§§. 123., 128. p. c.), lub jakimś odrębnym, ustawie zupełnie obcym rodzajem spoczywania postępowania.

Na ten wypadek zaoczności postępowanie jest następujące:

Ponieważ wedle §. 244. p. c. audyencya do kontradyktorycznej rozprawy ma być z urzędu wyznaczoną tylko wówczas, gdy odpowiedź na pozew przez pozwanego w czas zostanie wniesioną, przeto w wypadku omieszkania wniesienia tej odpowiedzi, następuje spoczywanie, jednak bez skutku przewidzianego w §. 168. p. c., iż przed upływem 3 miesięcy postępowanie nie może być podjęte. Postępowanie spoczywa mianowicie tak długo, aż powód nie przedłoży sądowi wniosku na wyznaczenie audyencji do ustnej rozprawy kontradyktorycznej. Postanawia to 1. ustęp §. 398. p. c.

W myśl przepisów procedury (§. 261. p. c.), ustna rozprawa kontradyktoryczna przeznaczoną jest do rozpoznania z jednej strony peremptorycznych zarzutów, bądź przy 1. audyencji wedle §. 239. p. c. przez pozwanego zgłoszonych, bądź wedle §. 239. ustęp 3. i §. 240. ustęp 3. p. c. z urzędu uwzględnić się mających, z drugiej strony do rozpoznania sprawy głównej. Rozpoznanie zarzutów peremptorycznych może jednak nastąpić nie tylko na audyencji przeznaczonej do kontradyktorycznej rozprawy w sprawie głównej, ale też na odrębnej, wedle §. 260. ust. 1. p. c. wyznaczonej audyencji.

Jeśli w pierwszym wypadku zarzuty peremptoryczne zostały odrzucone, należy wskutek zaoczności pozwanego, spowodowanej niewnieśieniem odpowiedzi na pozew, skoro powód wniosek w tym względzie postawi, przystąpić natychmiast do wydania zaocznego wyroku w sprawie głównej. Co do procedury i podstaw wyroku zachodzi tu zupełnie ta sama sytuacja, co w omówionym już wypadku zaoczności z powodu niejawienia się pozwanego przy 1. audyencji.

Polega to na przepisie 2. ustępu §. 398. proc. cyw. i powołanym tamże §. 396. proc. cyw.¹⁾

Jeśli co do zarzutów peremptorycznych odrębna audyencya została zarządzoną (§. 260. p. c.), a pozwany przy niej się nie jawi, powód nie mógłby żądać natychmiastowego wydania zaocznego wyroku, bo audyencya nie była wyznaczoną do kontradyktorycznej rozprawy w sprawie głównej (§. 398. ust. 3. p. c.) i na tej audyencyi tylko załatwienie peremptorycznych zarzutów może nastąpić. Tak w tym wypadku, jakoteż wówczas, gdy pozwany przy wymienionej audyencyi się jawi i peremptoryczne zarzuty po przeprowadzonej rozprawie zostaną odrzucone, może powód wedle 3. ust. §. 398. p. c. prosić o wyznaczenie audyencyi celem wydania zaocznego wyroku w sprawie głównej, prośba ta jest jednak w myśl 4. ustępu §. 261. p. c. dopuszczalną dopiero po prawomocności uchwały odrzucającej zarzuty peremptoryczne. Na wyznaczonej audyencyi zapada wyrok zaoczny w podobny sposób i na tych samych podstawach, co w wypadku zaoczności wskutek niejawienia się pozwanego przy 1. audyencyi.

Jawienie się pozwanego przy audyencyi, wyznaczonej do kontradyktorycznej rozprawy wskutek niewniesienia odpowiedzi na pozew, nie stoi na przeszkodzie wydaniu zaocznego wyroku, a ustne jego oświadczenia i przytoczenia, które dotyczą sprawy głównej, należy pominąć, co postanawia 4. ustęp §. 398. p. c.

Niejawienie się powoda przy audyencyi, na jego wniosek do wydania zaocznego wyroku wyznaczonej, pociąga za sobą skutek spoczywania postępowania po myśli §. 170. p. c., ponieważ bez powoda nie ma rozprawy nawet co do peremptorycznych zarzutów, a pozwanego choćby jawiącego się, należy odnośnie do sprawy głównej uważać w myśl ustawy zawsze za nieobecnego²⁾. Dla tego też ostatni ustęp §. 398. p. c. postanawia, że pozwany jawiący się przy audyencyi, nie może domagać się ani wydania zaocznego wyroku, ani też odroczenia audyencyi celem podjęcia rozprawy w sprawie głównej, choćby nawet powód audyencyi omieszkał, prekluzya bowiem, w którą popadł pozwany wskutek niewniesienia odpowiedzi na pozew, wyklucza go od wszelkiej akcji w sprawie głównej, powód zaś w stadium przed kontradyktoryczną rozprawą może popaść w zaoczność tylko przy 1. audyencyi.

Pozwanemu może jednak czasem zależeć na zakończeniu sporu, mimo, iż omieszkał wnieść odpowiedź

¹⁾ Prof. Trutter (str. 215) na ten wypadek dopuszcza nowe przytoczenia!?

²⁾ Ostatni ustęp §. 398. p. c. zawiera redakcyjny błąd. Z uwagi, że w ustępie 2. §. 398. p. c. nie ma żadnej wzmianki o wyznaczaniu audyencyi na wniosek powoda, — powołanie w ustępie ostatnim drugiego ustępu (Absatz 1. oder 2.) nie ma uzasadnienia, zwłaszcza, że przypuszczenie omyłki w tym kierunku, iż winien być powołany ustęp 3. §. 398. p. c. jest wykluczone, gdyż do odrębnej rozprawy nad peremptorycznymi zarzutami audyencya wedle §. 260. p. c. ma być z urzędu wyznaczoną.

na pozew, gdy n. p. zgłosił przy 1. audyencji zupełnie uzasadniony zarzut *rei judicatae* i polegając na nim, uważał za zbędne w spór się wdawać.

Zachodzi więc pytanie, w jaki sposób może pozwany w obec przepisu ostatniego ustępu §. 398. p. c. dojść do celu umorzenia sporu za pomocą przeparcia swego zarzutu sprawy osądzonej. Rozwiązanie tej kwestyi na podstawie przepisów procedury cywilnej, nastęrcza trudności, gdyż pozwany, który odpowiedzi na pozew nie wniósł, ani nie ma prawa domagać się wyznaczenia audyencji do rozprawy (ust. 1. §. 398. p. c.), ani też, jeśli audyencya na żądanie powoda została wyznaczoną, powód zaś przy tej audyencji się nie jawi, nie może wcale rozprawiać, skoro nieobecność powoda pociąga za sobą skutek spoczywania (ust. 4. §. 398. p. c.).

Niewniesienie więc odpowiedzi na pozew stawia pozwanego w tem przykrem położeniu, iż mimo zgłoszenia uzasadnionego zarzutu peremptorycznego, zakończenie sporu zawisłem pozostanie od woli powoda, i pozwany nie ma środka, by spór doprowadzić do ostatecznego załatwienia i uzyskać przyznanie kosztów sporem mu spowodowanych.

Sekretarz K a t z z Lincu, w monografii swej o wyroku, podaje wprawdzie sposób wyjścia, który opiera się na użytych w ostatnim ustępie §. 398. p. c. słowach: „auf seinen Antrag“. Wywodzi on mianowicie, że spoczywanie postępowania następuje wedle powyższego przepisu tylko w razie niejawienia się powoda przy audyencyach na jego wnioski wyznaczonych, że to postanowienie wszakże wcale nie ujmuje pozwanemu prawa korzystania z przepisu §. 169. p. c., zatem prawa żądania po upływie 3 miesięcy wyznaczenia audyencji do ustnej rozprawy, przy której nastąpióby mogło załatwienie zarzutu, nawet pod nieobecność powoda. Czy jednak sposób ten wyjścia, jakkolwiek dążący do uchylecia luki w ustawie, jednak wyglądający na wybieg, jest dobry, czy mianowicie daje się pogodzić z 1. ustępem §. 398. p. c., wedle którego w razie niewniesienia odpowiedzi na pozew, audyencya do kontradyktorycznej rozprawy może być wyznaczoną tylko na wniosek powoda, śmiem powątpiewać.

XIII.

W stadium kontradyktorycznej rozprawy, zupełnie odrębnie są ukształtowane skutki zaoczności, w którą może popaść każda ze stron spór wiodących. Zasada ustności i bezpośredniości jest tu ze względów utylitarnych nietylko przełamana, ale prawie porzuconą, fikcyą przyznania w wielkiej mierze ścieśnioną, jeśli nie zupełnie uchyloną. Stanowisko, z którego ustawa wychodzi, usprawiedliwiają motywa tem, że co już raz, stosownie do przepisów, stało

się składnikiem rozprawy lub procesu, z zakresu materiału, który winien być uwzględnionym, nie znika jedynie dla tego, iż jedna ze stron audyencji omieszkała, gdyż już wskutek jawienia się obu stron przy pierwszej audyencji, tem więcej gdy strony jawiły się i rozprawiły przy audyencji do kontradiktorycznej rozprawy wyznaczonej, a dopiero odroczonej audyencji jedna z nich omieszkała, z u p e ł n a z a o c z n o ś ć j e s t w y k l u c z o n ą, skoro już przy pierwszej audyencji powód swe żądanie sądowi ustnie przedłożył, a wskutek ustnych przedłożeń obu stron bądź w toku przygotowawczego postępowania, bądź w toku audyencji wyznaczonej do kontradiktorycznej rozprawy, z jej postępowaniem materiał procesowy coraz więcej się mnoży.

Ustawa postanawia w §. 399. p. c., że, skoro odpowiedź na pozew wczas została wniesioną, a sąd wskutek tego w myśl §. 244. ustęp 1. p. c. z urzędu wyznaczył audyencyą do kontradiktorycznej rozprawy, na tej lub odroczonej audyencji zaś którakolwiek ze stron jawić się omieszkała, może jawiąca się strona przy tejże audyencji z a ż a d a ć w y d a n i a w y r o k u.

Stosownie do wspomnianego założenia, wyraża się ustawa o tem, co ma stanowić podstawę wyroku, następnie: „Bei der Urtheilsfällung ist auf neues thatsächliches Vorbringen der erschienenen Parthei, das mit dem Inhalte der von ihr überreichten Schriftsätze oder mit ihren früheren Erklärungen und thatsächlichen Angaben in Widerspruch steht, nur insoweit Bedacht zu nehmen, als dasselbe dem Gegner vor der Tagsatzung durch vorbereitenden Schriftsatz mitgetheilt wurde. Dagegen sind bei der Urtheilsfällung nicht bloss die Ergebnisse vorausgegangener Beweisaufnahmen, sondern auch die früheren Erklärungen und thatsächlichen Angaben der nunmehr säumigen Parthei zu berücksichtigen, insofern die letzteren in überreichten vorbereitenden Schriftsätzen, im Verhandlungsprotokolle und dessen Anlagen oder im Protokolle beauftragter oder ersuchter Richter beurkundet sind oder den Gegenstand einer vom Gerichte bei einer früheren Tagsatzung verfügten Beweisaufnahme bilden.“ Uwzględnienie nowych faktycznych przytoczeń jawiącej się strony, sprzecznych z treścią wniesionych przez nią pism, z jej poprzednimi oświadczeniami i faktycznymi zapodaniami, jest więc wedle powyższego postanowienia ustawy uwarunkowane tem, iż te nowe przytoczenia udzielone zostały przeciwnej stronie przed audyencyą, w myśl 1. ustępu §. 258. p. c. za pomocą pisma przygotowawczego ¹⁾. Przepis ten, którego jako ogólnego, we wszystkich wypadkach, zaoczności wiążącego, na wstępie nie przytoczyłem jedynie z powodu wątpliwości co do ogólnej jego zastosowalności,—

¹⁾ Fürstl w swym komentarzu (str. 582) uważa w postępowaniu trybunalskiem postępowanie w myśl §. 442. ust. 2. również za dopuszczalne, a to ze względu na §§. 258. i 179. p. c.

stanowi w jednym kierunku granicę, o ile materiały procesowy za podstawę wyroku może służyć. W drugim kierunku granicę stanowią wyniki przeprowadzonych już dowodów, tudzież oświadczenia i faktyczne przytoczenia zawarte w przygotowawczych pismach, w protokole rozprawy poprzednio przewidzianej, jego załącznikach, w protokołach przez sędziów wyznaczonych lub wezwanych zwłaszcza w przygotowawczym postępowaniu sporządzonych,— lub stanowiące temat dowodów jakkolwiek jeszcze nie przeprowadzonych, których przeprowadzenie jednak już przy jednej z poprzednich audyencji zostało zarządzone.

Zauważam tu, że ustawa w omawianym właśnie ustępie wyraża się: „auf neues thatsächliches Vorbringen Bedacht nehmen, Erklärungen und thatsächliche Angaben berücksichtigen“. Stoi to w związku z zupełnie odmiennymi w tym wypadku skutkami zaoczności. Niema tu wyrażenia: „thatsächliches Vorbringen für wahr halten“; fikcja przyznania nie ma tu bezwarunkowego zastosowania. Prawdliwość faktów musi być w tym wypadku badaną i ocenianą na podstawie dostarczonych dowodów, i to nietylko dowodów w czasie zajęcia zaoczności już płynnych, których wyniki wedle §§. 401. ust. 2. i 287. p. c. przez przewodniczącego senatu mają być przedstawione, ale ze względu na użyte w §. 399. p. c. słowa: „thatsächliche Angaben, insoferne dieselben Gegenstand einer bereits verfügbaren Beweisaufnahme bilden“, tudzież ze względu na przepis 2. ustępu §. 401. p. c.: „Desgleichen steht die Säumniss einer Partei der Aufnahme von Beweisen vor dem erkennenden Gerichte... nicht entgegen“, także dowodów już dopuszczonych, lecz w czasie zajęcia zaoczności dopiero przeprowadzić lub uzupełnić się mających, których doniosłość wedle zasady wyrażonej w §. 272. p. c. ma być ocenianą.

Wyjątek w tym względzie stanowią faktyczne twierdzenia, co do których, wskutek omieszkania w toku przygotowawczego postępowania, zachodzi fikcja przyznania i które na podstawie przepisów §. 254. i ust. 1. §. 263. p. c. za prawdziwe muszą być przyjęte, niemniej okoliczności, które w materiale procesowym nie znajdują odparcia i jako takie prawdziwemi należy uznać.

Do wyjaśnienia, w jakich rozmiarach materiały procesowy ma stanowić podstawę wyroku, posłużyć mogą dalej zmiany, jakich doznała w toku komisyjnych rozpraw stylizacya §. 399. p. c. Projekt rządowy brzmiał w odnośnym ustępie: „Erklärungen und thatsächliche Angaben, welche im Verhandlungsprotocolle, dessen Anlagen oder durch Bezugnahme des Verhandlungsprotocolles auf überreichte vorbereitende Schriftsätze, in den Protocollen beauftragter oder ersuchter Richter und insbesondere in den Protocollen eines vorbereitenden Verfahrens festgestellt sind... sind bei der Urtheilsfällung zu berücksichtigen.“ Porównując to brzmienie projektu z odpowiednim ustępem ustawy,

który poprzód został przytoczony, widzimy, jak znacznego rozszerzenia doznały rozmiary materiału procesowego, mającego stanowić podstawę wyroku w myśl §. 399. p. c., nie tylko bowiem okoliczności, które w protokole rozprawy z odniesieniem się do przygotowawczych pism zostały stwierdzone, ale w ogóle cała treść tychże przygotowawczych pism winna być uwzględnioną przy wydaniu wyroku.

Wspomnieć nakoniec należy o odrębnym zupełnie wypadku, w którym mimo niejawienia się którejkolwiek strony przy rozprawie, zaoczność jest wykluczoną. Jest to ewentualność wynikająca z postanowień §. 476. p. c. Zniesienie wyroku przez 2. instancję z powodu uznania sądu 1. instancyi niewłaściwym, pociąga za sobą przekazanie sprawy właściwemu sądowi 1. instancyi do ponownej, na podstawie sporządzonego w pierwotnym przewodzie protokołu rozprawy i reszty aktów sporu przeprowadzić się mającej rozprawy, przy której przewodniczący senatu winien po myśli §. 138. p. c. wyniki poprzód już przeprowadzonej rozprawy ustnie przedłożyć. Wedle 2. ustępu §. 476. p. c. zachowują w ponownej rozprawie zupełną skuteczność wszystkie przyznania i oświadczenia stron, poczynione w toku pierwotnej rozprawy, a nadto mogą strony rozprawę uzupełniać nowemi faktycznemi twierdzeniami i dowodami, a nawet oświadczeniami, które przy pierwotnej rozprawie podać wzbraniały się lub omieszkaly. Jeśli więc pierwotna rozprawa sporu została wyczerpująco przeprowadzoną przy udziale obu stron, bez ewentualności postępowania zaocznego, natenczas rozprawa ponowna, choćby przy niej którakolwiek strona nawet się nie jawiła, wyrokiem z mocy zaoczności, mimo, iż takowy *de nomine* jako taki mógłby być wydany, *de facto* nie może być załatwioną, ponieważ cały, w aktach poprzedniej rozprawy złożony, sprawę wyczerpujący materiał, z mocy przepisu §. 476. p. c. musi być uwzględniony, wskutek czego niejawienie się strony przy ponownej rozprawie, jeśli nie zachodzi potrzeba jej uzupełnienia, pozostaje bez najmniejszej doniosłości na zakres materiału, który w tym wypadku ma stanowić podstawę wyroku.

Wobec przedstawionych skutków, jakie zaoczność w wypadku przewidzianym §. 399. p. c. za sobą pociąga, słusznie zapewne postąpiła wspólna komisya obu izb rady państwa, jeśli ze względu na znaczną różnicę między podstawami wyroku zapadającego w myśl §. 399. p. c., a podstawami wyroku w poprzednio omawianych dwu wypadkach zaoczności (§§. 396. i 398. p. c.), zmieniając projekt rządowy, wyroku wydanego z mocy §. 399. p. c. nie nazywa zaocznym wyrokiem (*Verstumnissurtheil*), lecz po prostu wyrokiem lub wyrokiem z mocy zaoczności (*Urtheil wegen Säumniss, Urtheil in Folge Säumniss*).

Na wypadek zaoczności w stadyum kontradiktorycznej rozprawy, przebieg będzie następujący:

Jeśli powód nie staje, przewodniczący zapozna senat z treścią pozwu, dopuści pozwanego do jednostronnej rozprawy w granicach §. 399. p. c., w stosownej chwili przedstawi oświadczenia i faktyczne przytoczenia powoda w aktach stwierdzone, względnie zreasumuje w myśl §. 138. p. c. przebieg poprzedniej audyencji, tudzież wyniki dowodów przeprowadzonych, zarządzi przeprowadzenie dopuszczonych dowodów i na tej podstawie senat przystąpi do wydania wyroku, o ile istnieją wszelkie podstawy prawidłowego przewodu procesowego, które wprzód należy stwierdzić.

Jeśli pozwany nie staje, powód wytoczy swą sprawę w ustnym wywodzie, przewodniczący zapozna senat z treścią odpowiedzi na pozew, w stosownej chwili przedstawi stwierdzone w aktach oświadczenia i faktyczne przytoczenia pozwanego, względnie zreasumuje w myśl §. 138. p. c. przebieg poprzedniej audyencji, tudzież wyniki przeprowadzonych dowodów i zarządzi przeprowadzenie dopuszczonych dowodów, poczem senat postąpi jak wyżej.

Załatwienie sprawy głównej, musi być poprzedzone załatwieniem peremptorycznych zarzutów niedopuszczalności drogi prawa, niewłaściwości sądu, sprawy wiszącej lub osądzonej, o ile takie zarzuty przy 1. audyencji zostały zgłoszone. Bez względu na to, czy załatwienie zarzutów wspomnianych zostało przekazane do odrębnej rozprawy, czy nie (§. 260. p. c.), należy przy ich załatwieniu w obec §. 399. p. c. brać wzgląd na uzasadnienie, w tym względzie po myśli 2. ustępu §. 243. p. c. w odpowiedzi na pozew umieszczone.

Jeśli w celu załatwienia peremptorycznych zarzutów postanowioną została odrębna rozprawa (§. 260. ust. 1. p. c.), natenczas wedle 2. ustępu §. 399. p. c. do wydania wyroku może sąd przystąpić dopiero po prawomocnem (§. 261. ust. 4. p. c.) odrzuceniu zarzutów. Rozprawa nad nimi może się odbywać przy udziale obu stron, mimo iż którakolwiek z nich przy audyencji do kontradyktorycznej rozprawy wyznaczonej, popadła w zaoczność, ponieważ skutki zaoczności odnoszą się tylko do audyencji wyznaczonych do kontradyktorycznej rozprawy, a taką audyencyą wyznaczoną do załatwienia peremptorycznych zarzutów nie jest (§§. 260. 261. p. c.), i dotyczą one tylko sprawy głównej wyrokiem załatwić się mającej (§. 399. p. c.), zarzuty zaś peremptoryczne mają być załatwiane uchwałą (§. 261. p. c.). Zapatrywanie powyższe znajduje też poparcie w przepisach 2. i 4. ust. §. 398. p. c., które dają się analogicznie zastosować.

XIV.

Nadmieniłem już poprzód, że niejawienie się powoda przy audyencji na jego wniosek do wydania zaocznego wyroku wedle §. 398.

p. c. wyznaczonej, pociąga za sobą skutek spoczywania postępowania po myśli §. 170. p. c., co §. 398. p. c. w ostatnim ustępie wyraźnie postanawia. Ten sam skutek zachodzi również wówczas, jeśli przy audyencji wyznaczonej wedle §. 396. lub 399. p. c., nikt się nie jawi, lub jeśli strona przy audyencji wyznaczonej w myśl §§. 396, 398. lub 399. p. c. jawiąca się, z faktu niewniesienia odpowiedzi na pozew, względnie z nieobecności przeciwnej strony nie korzysta i wniosku na wydanie zaocznego wyroku lub wyroku z mocy zaoczności sądowniej nie przedstawia, — w ostatnim wypadku dla tego, ponieważ zaniechanie wniosku równa się zaniechaniu rozprawiania się (§. 133. ust. 2. p. c.).¹⁾

Z powołanego właśnie przepisu §. 133. p. c. wynika dalej, że spoczywanie nastąpi też wówczas, gdy jawiąca się strona po wywołaniu sprawy dobrowolnie się wydali, od której konsekwencji jedynym wyjątkiem jest wypadek wydalenia się strony ubogiej, która z powodu niezalutwienia jej prośby o udzielenie prawa ubóstwa lub z powodu niestąpionego jeszcze ustanowienia dla niej rzecznika, jawiła się przy audyencji bez adwokata (§. 73. p. c.). Warunki spoczywania, a zatem, podobnie jak w wypadkach poprzód wymienionych, wykluczenie zaocznego wyroku zajdzie nareszcie wówczas, gdy strona do zrozumiałego oświadczenia w przedmiocie sporu niezdolna, mimo polecenia udzielonego jej wedle §. 185. p. c., przy ponownej audyencji jawi się bez uzdolnionego pełnomocnika, — taka strona bowiem, stosownie do przepisu tego paragrafu, jako niejawiąca się ma być uważana. W związku z powyższem, wspomnieć jeszcze należy o ewentualności, gdy jedna strona nie jawi się przy audyencji, druga zaś z powodu nieprzyzwoitego zachowania się zostanie wydalona z sali rozpraw. Ponieważ wedle 4. ustępu §. 198. p. c. przymusowe wydalenie równa się dobrowolnemu, jednak zawisłem jest od ocenienia sądu, czy temu wydaleniu należy przypisać skutki omieszkania (§. 133. ust. 2. p. c.), przeto nawet wówczas, gdy strona jawiąca się, wniosek na wydanie zaocznego wyroku postawiła, — lecz wydalenie jej nastąpiło przed przeprowadzeniem z nią jednostronnej rozprawy, możliwem jest jako skutek, spoczywanie postępowania, tem samem wykluczenie możności wydania zaocznego wyroku, skoro tylko sąd nie uzna za stosowne audyencyą odroczyć na podstawie §. 134. l. 4. p. c.

* * *

Przedstawiając rzecz o zaoczności, potrzeba też wspomnieć o przepisie ostatniego ustępu §. 402. p. c. i stojącego z nim w związku §. 403.

¹⁾ Niektórzy są zdania, iż w razie niejawienia się stron przy 1. audyencji, lub w razie nierozprawiania jawiącej się przy tej audyencji strony, nie spoczywa postępowanie, lecz należy pozwanemu polecić wniesienie odpowiedzi na pozew (§. 243. p. c.).

p. c. W myśl tych przepisów rzeczą jest sądu, jeśli wnioskowi na wydanie zaocznego wyroku (§§. 396. 398. 399. p. c.) odmówiono, audyencyą w myśl §. 134. p. c. z urzędu odroczyć i na ponowną zawezwać obie strony, zatem i stronę, która audyencyi pierwotnej omieszkała. Uchwała, którą odmówiono wnioskowi na wydanie zaocznego wyroku, może być ze względu na przepis 1. ustępu §. 514. p. c. zacepiona rekuresem, a jeśli zostanie uchyloną, pozostawione jest ocenieniu sądu, czy ze względu na stan rzeczy i ewentualne wnioski stron, należy wyznaczyć nową audyencyą do kontradyktorycznej rozprawy, czy też wprost bez audyencyi przystąpić do wydania wyroku, co nastąpić powinno w przeciągu dni 8 po nadejściu aktów z wyższej instancyi (analogia z §. 415. p. c.).

* * *

W postępowaniu przed sądami powiatowymi, jest zaoczność, z powodu różnic, jakie zachodzą w porównaniu z postępowaniem trybunalskiem, — cokolwiek odrębnie ukształtowaną, jakkolwiek w zasadzie mają zastosowanie przepisy postępowania trybunalskiego (§. 431. p. c.).

Z reguły nie ma w postępowaniu przed sądami powiatowymi 1. audyencyi, ani też odpowiedzi na pozew (§§. 239. i 243. p. c.), tak, że na pozew winna być zazwyczaj wyznaczoną audyencya wprost do kontradyktorycznej rozprawy, a pozostawioną jest sądowi jedynie możność wyznaczenia na pozew 1. audyencyi wyłącznie do przedsięwzięcia czynności procesowych w §. 239. p. c. przewidzianych (§. 440. ust. 1. p. c.). Wskutek tego postanawia §. 442. p. c. w ustępie 1., że pierwsza na pozew czy to do kontradyktorycznej rozprawy, czy to w celach przewidzianych §. 239. p. c. wyznaczona audyencya, równa się pod względem skutków jej omieszkania, pierwszej audyencyi (§. 239. p. c.) w postępowaniu trybunalskiem, tak iż omieszkanie tej audyencyi mogłoby spowodować zaoczność i wydanie wyroku po myśli §. 396. p. c. — W myśl 2. ustępu §. 442. p. c. są zaś audyencye do kontradyktorycznej rozprawy odroczone, pod względem skutków omieszkania ich, zrównane z audyencyą w postępowaniu trybunalskiem do kontradyktorycznej rozprawy w myśl §§. 244. i 257. p. c. wyznaczoną, — a następstwem tego jest, że omieszkanie audyencyi w postępowaniu przed sądami powiatowymi do kontradyktorycznej rozprawy odroczonej, może spowodować zaoczność i wydanie wyroku stosownie do §. 399. p. c. — Co do okoliczności, które przy wydaniu wyroku wskutek zaoczności wedle §. 399. p. c., uwzględnione być mogą, to ze względu na różnice postępowania, mianowicie, ze względu, że w postępowaniu przed sądami powiatowymi z reguły nie ma sposobności do wnoszenia przygotowanych pism, postanawia 2. ustęp §. 442. p. c., że nowe faktyczne przytoczenia, sprzecz-

ne z wniesionemi pismami (ewentualnie dopuszczalnemi), lub z poprzedniami oświadczeniami i faktycznemi twierdzeniami jawiącej się strony, a przed audyencyą za pomocą przygotowawczego pisma przeciwnikowi nie podane do wiadomości, tylko wówczas mogą stanowić podstawę wyroku, jeśli na wniosek jawiącej się strony w protokole zostały stwierdzone i strona, która dopuściła się omieszkania, przy udzieleniu odpisu protokołu ponownie do rozprawy sporu zawezwana, na tej ponownej audyencyi również się nie jawi.

Czy w postępowaniu przed sądami powiatowymi, wypadek zaoczności tego rodzaju, jak go dla postępowania trybunalskiego normuje §. 398. p. c., mianowicie zaoczności pozwanego z powodu niewniesienia odpowiedzi na pozew, jest możliwy, — na to pytanie dają przeczącą odpowiedź tak Schuster-Bonnott i Fürstl, jak i Katz w swej monografii o wyroku, a prof. Trutter zdaje się podzielać ich zdanie. Wychodzą oni wszyscy z tego założenia, że w postępowaniu przed sądami powiatowymi nie istnieje obowiązek wnoszenia odpowiedzi na pozew, tem samem niewniesienie odpowiedzi, nie może za sobą pociągać skutków omieszkania, jakie doń przywiązane są w postępowaniu trybunalskiem. Odpowiedź ta, jakkolwiek przez wszystkich wyżej wymienionych autorów zgodnie dana, jest mojem zdaniem wątpliwej wartości; byłbym też skłonny przeciwne wyrazić w tym względzie zapatrywanie, a oparłbym je na kategorycznym przepisie 3. ustępu §. 440. p. c. Wedle tego przepisu w sprawach wymienionych w §. 245. l. 1. p. c., t. j. w sporach o rzetelność rachunku, o działy majątkowe, lub w sporach, w których uad znaczną ilością spornych roszczeń jednej, lub wzajemnych strony drugiej, względnie nad znaczną ilością uwag rozprawiać wypadnie, może sąd stronom, jeśli są przez adwokatów zastąpione, polecić wymianę przygotowawczych pism (§§. 243. i 258. ust. 1. p. c.). Nie pojmuję, na jakiej podstawie w obec powyższego przepisu można twierdzić, iż nie istnieje w wypadkach sporów wymienionego już rodzaju, obowiązek strony do wniesienia odpowiedzi na pozew, iż wniesienie jej pozostawione jest do jej woli, iż wreszcie niewniesienie żadnych za sobą skutków nie może pociągnąć. Wprawdzie polecenie wniesienia odpowiedzi na pozew, wedle ust. 3. §. 440. p. c. następuje w innych warunkach, jak w postępowaniu trybunalskiem, gdyż nie może być wydane wprost przy dekretacyi pozwu (§. 440. ust. 2. p. c.), lecz, ze względu na ograniczenie do sporów, w których strony są zastąpione przez adwokatów, dopiero w stadyum późniejszym, wprawdzie cel tego przepisu i możliwość pozostawiona sądowi, zamiast polecenia wymiany przygotowawczych pism, przygotować rozprawę zapomocą protokolarnego przesłuchania stron wedle analogii §§. 250. i 251. p. c., wskazuje, iż w postępowaniu przed sądami powiatowymi, odpowiedź na pozew ma obszerniejsze zadanie, jak w postępowaniu trybunalskiem, gdyż ma zastąpić nietylko odpowiedź na pozew po myśli §. 243. p. c., ale też po części i przygo-

towawcze postępowanie, które w postępowaniu przed sądami powiatowymi jest wykluczone (§. 440. ust. 2. p. c.), jednak względ na te okoliczności w żaden sposób nie jest w stanie usprawiedliwić zapatrywania, wedle którego polecenie sądu może być przez stronę pominięte bez narażenia się na skutki omieszkania. — Odwoływanie się też ku poparciu tego zapatrywania na ducha postępowania przed sądami powiatowymi, rzekomo nie znoszącego ścisłych form w postępowaniu trybunalskiem wiążących, i opartego w wysokim stopniu na kierownictwie procesowem ze strony sędziego, niemniej staranie, nadania pismom przygotowawczym w postępowaniu przed sądami powiatowymi, odmiennego charakteru od takich pism w postępowaniu trybunalskiem, nie może w sposób przekonywujący uzasadnić postępowania, wedle którego sąd byłby zawisłym od strony, i stronie byłoby pozostawionem, swem zachowaniem wymuszać na sądzie, by przygotowanie sporu nie miało następować wedle decyzji i polecenia sądowego, lecz wedle jej woli, nie zapomocą odpowiedzi na pozew i dalszych przygotowawczych pism, lecz zapomocą protokolarnego przesłuchania.

Sądzę więc, że i w postępowaniu przed sądami powiatowymi, — oczywiście jedynie w wypadkach i w warunkach przewidzianych przepisem ustępu 3. §. 440. p. c., — możliwą jest zaoczność z powodu niewniesienia odpowiedzi na pozew, któraby mogła spowodować wydanie zaocznego wyroku, przy odpowiedniem zastosowaniu postanowień §. 398. p. c.

* * *

Na zakończenie działu o wyrokach zaocznych, należy jeszcze podnieść, że w postępowaniu przed instancjami wyższemi, o zaoczności nie może być mowy. W postępowaniu odwoławczem, musi wedle §. 491. p. c. rozprawa być przeprowadzoną, nawet w razie niejawienia się obu stron, lub którejkolwiek z nich, o ile one jej się wyraźnie nie zrzekły (§. 492. p. c.). W postępowaniu rewizyjnem, wedle §. 509. p. c. zapada decyzja z reguły na tajnem posiedzeniu, — rozprawa ustna może jednak z urzędu lub na wniosek być zarządzoną, a w takim razie wedle 2. ustępu §. 509. i §. 513. p. c. obowiązują co do niej przepisy ustanowione dla ustnej rozprawy w postępowaniu odwoławczem. Sądy 2. i 3. instancyi orzekają na podstawie aktów. Co do nowych okoliczności, jest fikcja przyznania wykluczoną; — czy takie okoliczności za przyznane uważać należy, ma sąd oceniać na podstawie treści stanu faktycznego w wyroku zawartego i reszty aktów sporu. Wyroki zaoczne, w 2. i 3. instancyi zapadać więc nie mogą.

(C. d. n.)

O PEŁNOMOCNICTWIE

wedle nowych ustaw procesowych

przez

Dra Józefa Bühna,

c. k. adjunkta sądowego.

(Ciąg dalszy).

Również nie stanowi przeszkody ani pokrewieństwo, ani powinowactwo.

Ponieważ czynność pełnomocnika dla doręczeń jest ściśle manipulacyjną i do oświadczenia woli za stronę pełnomocnik nie jest powołany, przeto jedna i ta sama osoba może być ustanowioną pełnomocnikiem dla doręczeń dla obu stron.

Z przezorności nie powinno się jednak tej samej osoby ustanawiać pełnomocnikiem dla doręczeń dla obu stron, a to celem uniknięcia możliwych nadużyć, które niejednokrotnie trudno byłoby wykazać.

Pożądaniem tedy będzie w praktyce, aby sądy, jeżeli wedle ustawy (§. 97. p. c.) z urzędu pełnomocnika dla doręczeń ustanowić będą musiały, dla każdej strony procesowej osobnego pełnomocnika dla doręczeń ustanawiały.

IV. O przymusie adwokackim.

Istota przymusu adwokackiego polega na tem, że w pewnych, — z reguły trudniejszych i ważniejszych — sprawach strony nie mogą prowadzić procesu osobiście, lecz muszą ustanowić dla prowadzenia procesu pełnomocników i to z grona adwokatów. Wprowadzony zaś został przymus adwokacki do ustawy z dwóch względów: po pierwsze dlatego, aby przez współdziałanie osób, z ustawami obznajomionych, zapobiedz przewłokom sporu i sprowadzić jednolitość postępowania, a powtóre dlatego, aby w sprawach, w których z trudnością przyszyłoby stronom, z ustawami nieobeznanych, materyał procesowy i dowodowy należycie przedstawić i wykorzystać, strony nie były narażane na krzywdę jedynie z tego powodu, że dla nieświadomości ustawy nie potrafiły zużytkować tych wszystkich środków, do urzeczywistnienia lub obrony praw koniecznych, jakimi w gruncie rzeczy rozporządzały.

Nowa ustawa procesowa zna dwa rodzaje przymusu adwokackiego:

A) właściwy przymus adwokacki (§. 27. p. c.),

B) posiłkowy przymus adwokacki (§. 29. p. c.).

ad A). Przymus adwokacki właściwy polega — jak wzmiankowałem — na tem, że w pewnych, w ustawie oznaczonych sprawach, strony zniewolone są działać przez adwokatów jako pełnomocników.

Nie mogą być strony dopuszczone do działania osobiście, a jeżeliby to się mimo to stało, całe postępowanie byłoby nieważne. Wynika to z §. 477. ust. 5. p. c. w porównaniu z tekstem §. 495. przedłożenia rządowego i §. 475. sprawozd. komisji (por. także motywa przedłożenia rządowego do §. 551. p. rząd. §. 529. p. c.).

Przymus adwokacki w tem znaczeniu istnieje wedle §. 27. p. c. przed Trybunałami I. instancyi i wobec wszystkich sądów instancyi wyższej.

Proces, w którym przymus adwokacki istnieje, zwie się procesem adwokackim, a proces, w którym nie ma przymusu adwokackiego, procesem stron (Anwaltsprozess, Parteiprocess).

a) Przy Trybunałach I. instancyi istnieje przymus adwokacki z reguły tylko w wypadkach, gdzie załatwianiem sprawy zajęty jest senat; do przedsiębrania wszystkich czynności procesowych przed senatem musi strona używać pośrednictwa adwokata, o ile ustawa inaczej nie stanowi.

Jeżeli pewną sprawę lub pewne stadyum sprawy załatwia jeden sędzia, natenczas przy przedsiębraniu czynności procesowych przed tym sędzią z reguły nie ma przymusu adwokackiego.

Nie ma zatem przymusu adwokackiego, o ile ustawa nie stanowi inaczej, przy przedsiębraniu czynności procesowych przed sędzią wezwanym, sędzią wyznaczonym, przed przewodniczącym senatu i przełożonym sądu. Nie ma wcale przymusu adwokackiego przy przedsiębraniu tych czynności i składaniu takich oświadczeń, które wedle ustawy wobec kancelaryi sądowej przedsiębrane i składane być mają (§. 27. p. c.).

Wedle tego postanowienia ustawy nie ma zatem przymusu adwokackiego na pierwszej audyencji, gdyż ta odbywa się przed przewodniczącym senatu lub wyznaczonym członkiem senatu (§. 239. p. c.); nie ma przymusu adwokackiego przy przeprowadzaniu dowodów poza rozprawą główną, gdyż wedle §. 278. p. c. przeprowadza je sędzia wyznaczony lub sędzia wezwany; nie ma przymusu adwokackiego przy wszelkiego rodzaju dochodzeniach, jakie na zażalenie strony w postępowaniu przygotowawczem przewodniczący senatu przeprowadza (§. 255. p. c. §. 146. instr.).

Nie ma też przymusu adwokackiego i przy rozprawach głównych, które w Trybunałach jeden sędzia przeprowadza, więc w sprawach drobiazgowych i prowizoryalnych, przeprowadzanych w Trybunale na zasadzie §. 79. n. j. (art. XIV. u. w. do n. j.).

Wedle §. 7. n. j. podania w sprawach amortyzacyjnych, hipotecznych, tudzież wnioski na dozwole nie egzekucyi mogą być, a weksłowe nakazy zapłaty i nakazy zabezpieczenia muszą być w Trybunałach

przez jednego sędziego załatwiane. Otóż nie ma przymusu adwokackiego przy wszelkich dochodzeniach, jakie ci sędziowie przedsiębiorą i przy wszystkich czynnościach przed tymi sędziami przedsiębioranych (n. p. §. 84. p. c.). Od reguły, iż przed sędzią wyznaczonym przymusu adwokackiego nie ma, zawiera ustawa wyjątek w postępowaniu przygotowawczem, gdyż wedle §. 248. p. c. tutaj muszą być strony zastąpione przez adwokatów.

Wedle §. 249. może sędzia wyznaczony przeprowadzenie dowodu w postępowaniu przygotowawczem zlecić sędziemu wezwanemu. Przed tym sędzią — jakkolwiek przedmiotem rozprawy jest część postępowania przygotowawczego — nie będą strony zniewolone do zastępowania się adwokatami, gdyż §. 249. p. c. mówi wyraźnie tylko o sędziu wyznaczonym.

Jak wyżej przytoczyłem, przy czynnościach, wobec senatu przedsiębioranych, stanowi regułą przymus adwokacki.

Wyjątki od tej reguły są jednak dość liczne. I tak:

Nie ma przymusu adwokackiego w postępowaniu w pierwszej instancji w sprawach małżeńskich (dn. z 23. sierpnia 1819 Nr. 1595. z. u. s.); nie ma przymusu adwokackiego wedle §. 72. p. c. przy wszystkich rozprawach, w których chodzi o udzielenie, odebranie lub o zgaśnięcie prawa ubogich i o ustanowienie adwokata dla strony ubogiej (§. 66. p. c.).

Nie ma przymusu adwokackiego w rozprawach ubocznych, jakie się wywiązują w skutek odmówienia zeznania przez świadka lub odmówienia przez znawcę dania spostrzeżenia i orzeczenia (§§. 324., 367. p. c.), jednak tylko dla świadków względnie znawców, o których odmowę chodzi. Strony procesowe przy takich rozprawach ubocznych muszą być wobec senatu przez adwokatów zastąpione.

Nie ma przymusu adwokackiego w przypadku w §. 582. p. c. przewidzianym.

Nie ma przymusu adwokackiego w postępowaniu egzekucyjnym, nawet gdy postępowanie to przeprowadza się w Trybunałach (§. 520. p. c.). Nie odnosi się to wszakże do procesów, jakie w toku postępowania egzekucyjnego i z postępowania egzekucyjnego się wywiązują. Tu obowiązują bowiem ogólne reguły o przymusie adwokackim (§. 27. p. c.).

(C. d. n.)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Wewnętrzne urządzenie sal rozpraw wedle zasad nowej Instrukcji sądowej.

Powinny być trzy przedziały: dla sędziego, stron i audytoryum. Oba ostatnie działy winny być przedzielone balustradą 80 cm do 1 m wysoką. Podium dla sędziego wynosić ma około 15 cm wysokości. Z powodów konstrukcyjnych może ono odpaść. W przedziale dla sędziego: stół dla sędziego, mniejszy dla protokolanta lub jeden wspólny dla obydwóch. Na stole sędziowskim krzyż z dwoma lichtarzami i świecami. W oddziale dla stron: stoły dla zastępców stron, krzesła i ławka dla stron i świadków. W audytoryum: ławki, z tych jedna rezerwowana dla urzędników sędziowskich i adwokatów. Stoły sędziów i zastępców prawnych winne być pokryte zielonem suknem. Wszystkie nowe sprzęty mają być sporządzone z drzewa miękkiego. Dotychczasowe przedmioty wewnętrznego urządzenia należy użyć w kancelaryach sądowych i salach rozpraw. Zbędne stelaże registratury można przerobić na fuchy dla oddziałów kancelaryjnych. Gdzie nie wystarczają obecne sprzęty, mają być sprawione nowe.

Kancelarye. Nowa instrukcja sądowa dąży do zwolnienia sędziego od każdej ściśle niesędziowskiej czynności, do stworzenia z kancelaryi sądowej odpowiedniego organu zarządu sprawiedliwości w ten sposób, by kancelaryja sądowa wykonywała wszelkie dotąd przez sędziego w zastępstwie kancelaryi spełniane czynności.

Sędzia zarządza, uchwała, prowadzi rozprawy i sądzi; kancelaryja czuwa nad wykonaniem w zakresie o wiele obszerniejszym od dotychczasowego.

Bezwarunkowe używanie formularzy, stampiglij i księgi formularzy wreszcie prawidłowe prowadzenie rejestrów i zapisków są podstawą należytej czynności sędziowskiej i kancelaryjnej. Zaległości w kancelaryi sądowej być nie powinny. Akta spraw w toku będących winny zawsze być pod ręką.

Oddziały sądowe i kancelaryjne. W poprzednim numerze zamieściliśmy streszczenie przepisów nowych ustaw procesowych i rozporządzeń o osobach zatrudnionych w kancelaryach sądowych, a to celem dania sposobności członkom przysyłych kancelaryi sądowych do należytego przygotowania się w przededniu inspekcji instruktorskiej. Obecnie podajemy do ich wiadomości w możliwie krótkiem streszczeniu szczegółowe, najnowszem rozporządzeniem minis. sprawiedl. z dnia 4. października 1897 l. 16.198 zalecone wskazówki.

W sądach o jednym urzędniku kancelaryjnym nie mają, jak wiadomo, zastosowania przepisy instrukcji o samoistnych oddziałach kancelaryjnych; tam jeden urzędnik kancelaryjny jak dotąd przy pomocy jednego lub kilku pomocników kancelaryjnych musi prowadzić cały dział manipulacyjny (a więc i manipulacją urzędu ksiąg gruntowych). W sądach o dwóch kancelistach jeden zajmie się sprawami kancelaryjnemi, drugi gruntowemi. Księgę pieniężną będzie z reguły prowadził prowadzący księgę gruntową.

Czynność biura podawczego należy łączyć z biurem dla doręczeń i wykonawczem; registraturę i biuro podawcze może prowadzić pomocnik kancelaryjny. W sądach o 4 kancelistach będzie taki podział:

Sędziowie:

Kancelarye:

1. Naczelnik sądu Oddział sądowy I.	}	Oddział kancelaryjny	{	1 urzędnik kancelaryjny z 1 lub 2 pomocnikami.
2. Sędzia samoistny Oddział sądowy II.	}	I., II.	}	
3. Sędzia samoistny Oddział sądowy III.	}	Oddział kancelaryjny	{	1 urzędnik kancelaryjny z 1 lub 2 pomocnikami, sprawuje ta- kże czynności registratury.
4. Sędzia samoistny Oddział sądowy IV.	}	III., IV.	}	
		Oddział kancelaryjny	{	1 urzędnik kancelaryjny z 1 lub 2 pomocnikami, prowadzi ta- kże księgę pieniężną.
		V. (Sprawy gruntowe)	}	
		Oddział kancelaryjny	{	1 urzędnik kancelaryjny z 1 lub 2 pomocnikami, prowadzi za- razem biuro podawcze.
		VI. (Doręcz. i egzek.)	}	

Starac się jednak należy, ażeby każdy oddział sądowy wedle możności miał własny oddział kancelaryjny a każdy sędzia własnego urzędnika kancelaryjnego, względnie ukwalifikowanego do tego pomocnika kancelaryjnego.

Jakie mają być facy w nasadzie biurka urzędnika kancelaryjnego?

Winno ono zawierać facy następujące:

1. dla spraw z biura podawczego lub dla aktów w kancelaryi sądowej sporządzonych;
2. dla spraw załatwionych przez sędziego, a przez kancelaryą sądową wygotować się mających;
3. ewentualnie dla spraw oddziału pisarskiego;
4. dla aktów do ekspedyowania przeznaczonych;
5. dla reponendów.

Dla formularzy i rejestrów z zapiskami może być przeznaczoną także osobna szafka ścienna.

Akta mają być przechowane w otwartych stelażach (Wandschränken). Każdy sąd winien mieć skorowidz miejscowości. Osobne facy mają być urządzone dla pism doręczyc się mających przez pocztę, służbę sądową, gminne organa i t. d. Podobnie ma być urządzona manipulacya ze sprawami gruntowemi.

Jak ma być urządzony oddział kancelaryjny? W każdym oddziale kancelaryjnym winny być ściennie szafki z następującymi fachami:

1. jeden lub więcej dla każdego rejestru;
2. najmniej 3 facy na sprawy terminowe n. p.:

1—10.	}	każdego miesiąca;
11—20.		
21—ostatniego		

3. 3—6 fachów na akta spraw, w których upływają terminy lub wyczekuje się podań n. p. 1., 10., 20. każdego miesiąca;

4. facy w myśl §. 340. dla aktów, które ma się oddać oddziałowi dla doręczeń i egzekucyi;

5. fach dla aktów, które ma się oddać urzędowi ksiąg gruntowych i

6. fach dla spraw do registratury oddać się mających.

W każdym oddziale kancelaryjnym winno być tyle stołów do pisania z nasadami, ilu jest urzędników i pomocników kancelaryjnych. Na przechowanie aktów

służyć mają otwarte szafy z fachami. Szaf na akta nie potrzeba, istniejące mogą być użyte na przechowanie odzieży, książek, przyborów kancelaryjnych i t. p. Na przechowanie druków wystarcza mała szafka. Gdzie na to pozwalają lokalności i jest więcej ożywiony ruch może odgraniczać strony od kancelaryi pojedyncza balustrada.

Jak ma być urządzone przyszłe biuro podawcze (Einlaufstelle)? Winno mieć odpowiednimi napisami zaopatrzone schowki (fachy) następujące:

1. dla spraw wnoszonych do Naczelnictwa;
2. dla spraw karnych (§. 72. ust. 3.);
3. dla każdego oddziału kancelaryjnego;
4. dla spraw gruntowych;
5. dla podań księgi wpływu (§. 71.);
6. dla kowert (§. 74. ust. 3.);
7. dla spraw firmowych (w sądach lub senatach handlowych);
8. około pięć fachów n. p. dla adursora (§. 105. ust. 1—3.).

Jest wskazane, ażeby w trybunałach z sądownictwem karnem oddać kancelaryi podawczej oprócz rejestrów Vr i Pr także prowadzenie wykazu oskarżeń (§. 405.).

W razie oddzielnego umieszczenia oddziału cywilnego od karnego można urządzić osobne biuro podawcze dla oddziału karnego jako ekspozyturę cywilnego biura podawczego.

W sądach powiatowych mniejszych i średnich biuro podawcze winno mieć stół do pisania z nasadą o 6—7 fachach. W sądach powiatowych większych i trybunałach oprócz tego stołu muszą być urządzone fachy (Regale mit Fächern). Gdzie na to pozwalają lokalności i jest więcej ożywiony ruch może balustrada odgraniczać biuro od publiczności.

Jak ma być urządzone biuro (służba) dla doręczeń? Winno przedewszystkiem posiadać wagę listową i następujące fachy:

1. dla obcych doręczeń (§. 340.) i doręczeń oddziałów kancelaryjnych;
2. dla pocztowych przesyłek poleconych;
3. dla pocztowych przesyłek niepoleconych;
4. jeden fach dla każdego sługi doręczeń;
5. jeden fach dla każdej gminy powołanej do doręczeń;
6. dla doręczeń uskutecznianych przez adwokatów;
7. dla doręczeń dla urzędu podatkowego;
8. dla notaryusza jako komisarza sądowego;
9. dla ogłoszeń na tablicy sądowej;
10. osobny fach dla każdego oddziału kancelaryjnego na zwrotne rewersa, dowody doręczenia, relacje, wykazy (§. 378. ust. 5.);
11. dla opasek opatrzonych markami pocztowymi;
12. dla spraw zatrzymanych celem rozpisania doręczenia (§. 347. ust. 3.).

Jak wiadomo w pierwszym rzędzie mają być doręczenia nawet miejscowe uskuteczniane przez pocztę (§. 343.), w drugim rzędzie przez organa gminne (§. 346.).

Odezwo o doręczenia należy zaniechać (§. 346.).

Dodatkowe sądowe ściąganie i ewidencya portoryów od niedoręczonych przesyłek odpada (§. 352. u. 3.). Między sądami w tej samej miejscowości kowertowanie aktów ma być zaniechane. Adnotacyą doręczenia uskuteczni się na samym akcie. Rejestry E i V mają być prowadzone w oddziale kancelaryjnym, a księga egzekucyjna i rejestr zajęć w oddziale egzekucyjnym.

Jak ma być urządzone biuro kierownika oddziału egzekucyjnego względnie biuro egzekucyjne? Również i tu winny być fachey:

1. dla każdego woźnego egzekucyjnego;
2. dla każdego egzekutora;
3. na akta egzekucyjne terminowe n. p.:

1—10.	} każdego miesiąca ;
11—20.	
21—30.	

4. 3—6 fachów na ewidencją aktów wejść mających n. p. 1., 10., 20. dnia w miesiącu;

5. fach na akta dla oddziału kancelaryjnego;

6. na egzekucyę za zgłoszeniem się;

7. dla oddziału doręczeń (§. 384. ust. 4.), jeżeli oddziały dla doręczeń i egzekucyjny są rozdzielone.

Samoistne oddziały kancelaryi sądowych dla poszczególnych czynności przy oznaczonych sądach lub senatach mają być utworzone w myśl rozporządzenia ministeryalnego z dnia 11. października 1897 l. 22.852 przy wszystkich trybunałach, obecnie istniejących sądach pow. delegowanych i następujących sądach powiatowych w Galicyi wschodniej i Bukowinie:

Bełz, Bóbrka, Cieszanów, Gródek, Janów, Lubaczów, Rawa, Sokal, Szczerec, Uhnów, Żółkiew, Bursztyn, Chodorów, Podhajce, Przemyślany, Rohatyn, Horodenka, Kossów, Kutry, Obertyn, Peczeniżyn, Śniatyn, Zabłotów, Dobromil, Jarosław, Jaworów, Mościska, Bolechów, Dolina, Drohobycz, Komarno, Rudki, Skole, Turka, Bircza, Brzozów, Lisko, Buczacz, Delatyn, Halicz, Kałusz, Nadwórna, Sołotwina, Tysmienica, Tłumacz, Borszczów, Budzanów, Czortków, Grzymałów, Kopyczyńce, Mielnica, Skałat, Trembowla, Tłuste, Zaleszczyki, Zbaraż, Brody, Busk, Gliniany, Olesko, Radziechów, Zborów, Kocmań, Sadagóra, Seret, Storozyniec, Wyżnica, Zastawna, Kimpolung, Radowce.

Po systemizowaniu dalszych sił sędziowskich w sądach powiatowych nastąpi utworzenie osobnych oddziałów kancelaryjnych i przy innych sądach.

Terminologia prawnicza. Dla ujednostajnienia polskiej terminologii prawniczej zarządziło Ministerstwo sprawiedliwości reskryptem z 5. listopada 1897 l. 25.196, ażeby sądy galicyjskie używały w urzędowaniu wyłącznie tych wyrazów, jakie przyjęto dla wszystkich ustaw i rozporządzeń procesowych w polskiem wydaniu dziennika ustaw państwa, — i zaznaczyło przytem, że wydane nakładem firmy Jakubowski i Zadurowicz we Lwowie przez prof. Dra Augusta Błasitsa tłumaczenie normy jurysdykcyjnej, procedury cywilnej i ordynacyi egzekucyjnej, jako też wydany przez c. k. drukarnię państwową w formie książkowej przekład nowej instrukcyi sądowej są identycznymi z tekstem polskiego wydania dziennika ustaw państwa. Jakkolwiek terminologia przyjęta z niektórych powyższych wydawnictw ma wielu przeciwników i spotyka się w kołach zawodowych prawników, jak to z wielu stron słyszeliśmy, z surową krytyką, przyznać musimy, że zarządzenie Ministerstwa leży w interesie sądownictwa, gdyż zapobieżę niejednolitości w języku urzędowym sądów.

Księga formularzy, o której bliskiem pojawieniu się wspomnieliśmy w ostatnim zeszycie, wyszła już z druku i jest do nabycia w handlu księgarskim po cenie 2 zł. 30 ct. za egzemplarz oprawny. Urzędnicy sądowi mogą nabywać tę księgę tak teraz jak i w przyszłości po cenie 1 zł. 40 ct.; dotyczące zamówienia jednak muszą być przedkładane w drodze właściwej Ministerstwu sprawiedliwości.

Wydawnictwo powyższe zawiera wszystkie przez Ministerstwo wprowadzone i do użycia jedynie dozwolone formularze do procedury cywilnej i ordynacji egzekucyjnej, ponadto zaś pouczenie o wypełnianiu i używaniu tych formularzy — objaśnione wzorami, jak takie wypełnione formularzy będą wyglądały.

Podręcznik ten będzie zatem prawdziwym drogowskazem i instruktorem dla wszystkich prawników zawodowych i powinien bezsprzecznie znaleźć się w ręku wszystkich urzędników sądowych, adwokatów i notaryuszy. Ścisłe trzymanie się wzorów usunie wiele tak uciążliwej a niepotrzebnej pisaniny.

Systematyczne zestawienie przepisów z ustawy o organizacji sądów i z nowej instrukcji sądowej wydał Jan Łucki, radca sądowy i naczelnik sądu powiatowego w Starym Sączu. Pierwsza ta praca systematyczna z dziedziny nowych urzędów sądowych zasługuje na szczególną uwagę wszystkich urzędników sędziowskich i kancelaryjnych, zawiera bowiem jasne, treściwe i wyczerpujące przedstawienie nowego toku czynności i wyjaśnia wiele kwestyi, które obecnie przedstawiają nam się jako trudne lub wątpliwe. Szanowny autor będąc instruktorem kancelaryjnym zapoznał się z urządzeniami sądów niemieckich i na tej podstawie, jakoteż na podstawie doświadczeń dotychczasowych, które zebrał jako tyloletni wytrawny sędzia, dał obraz nadzwyczaj ułatwiający przyswojenie sobie nowych przepisów. Zwracamy zatem uwagę wszystkich naszych czytelników na tę książkę i zaznaczamy, że nabyć ją można po cenie 1 zł. za egzemplarz u autora.

Prezdyum c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie zaleciło to dziełko okólnikiem z 12. listopada 1897 l. 10.016. wszystkim podwładnym funkcjonaryszom sądowym.

Anklety prezydentów I. Instancyi, które odbyły się w Krakowie i we Lwowie, miały za zadanie ustanowienie podziału czynności na r. 1898 dla wszystkich sądów kolegialnych i powiatowych. We Lwowie oddano już postanowienia dotyczące do druku tak, że w najbliższych dniach będzie mogła cała publiczność zapoznać się z przyszłym ustrojem sądów. Dla ułatwienia nabywania tego podziału będą wydane oddzielne zeszyty, zawierające podział czynności wyższego sądu, jednego z trybunałów I. instancyi, tudzież wszystkich sądów powiatowych, leżących w okręgu tego Trybunału I. instancyi tak, że n. p. strona mieszkająca w Czortkowie będzie mogła nabyć zeszytek, obejmujący podział czynności w apelacji, w Trybunale tarnopolskim i w sądach powiatowych okręgu tarnopolskiego. Zeszytek taki będzie kosztował kilka centów. Ponadto wyjdzie także osobno zbiorowe wydanie wszystkich poszczególnych zeszytów w jednej książeczce, co będzie miało szczególniejszą ważność dla tych, którzy mają sprawy w różnych sądach, w szczególności zaś dla adwokatów. Poszczególne zeszyty po 2-ct. będą do nabycia we wszystkich przełożeniach sądowych, wydanie łączne wszystkich zeszytów w lwowskiej I. Związkowej Drukarni (ul. Lindego l. 4.). W najbliższym numerze podamy obszerniejsze sprawozdanie w kwestyi tych podziałów.

OKÓLNIKI.

8.

Okólnik Prezydium c. k. wyższego Sądu kraj. we Lwowie z d. 4. listopada 1897 l. 15.272 do wszystkich sądów kolegialnych, powiatowych i pow. miej. delegowanych w Galicyi wschodniej z taryfą należności świadków i znawców w sprawach prywatno-prawnych.

Na podstawie §§. 346., 347. i 365. procedury cywilnej z dnia 1. sierpnia 1895 Nr. 113. dz. u. p., tudzież rozporządzenia c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 17. września 1897 Nr. 221. dz. u. p. udzielan wszystkim sądom do ścisłego zastosowania poczynawszy od 1. stycznia 1898 taryfę należności świadków i znawców zatwierdzoną reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 24. października 1897 L. 18.646.

Ze względu na postanowienia §§. 144., 145., 313. ust. 11. nowej instrukcyi sądowej będzie rzeczą przełożenstw sądowych czuwać nad tem, ażeby ci urzędnicy kancelaryjni, którzy będą powołani do ustanawiania należności świadków i ewentualnie także znawców, obznajomili się jak najdokładniej z treścią powołanego na wstępie rozporządzenia ministeryalnego i z taryfą.

Sądy kolegialne I. instancyi wzywam, aby po upływie roku 1898 na podstawie doświadczeń w tym roku zebranych, poddały powyższą taryfę rewizyi i wynik tej rewizyi najdalej do dnia 15. stycznia 1899 przedłożyły tutejszemu Prezydium z odpowiednimi wnioskami.

Tchorznicki w. r.

T A R Y F A **należności świadków i znawców** **w sprawach prywatno-prawnych**

dla okręgu lwowskiego c. k. wyższego Sądu krajowego ułożona na podstawie przepisów §§. 346., 347., 365. procedury cyw. i rozp. Min. spraw. z 17. września 1897 Nr. 221. Dz. u. p., zatwierdzona reskryptem Ministra spraw. z dnia 24. października 1897 l. 18.646.

a) Wynagrodzenie kosztów pobytu świadków i znawców w całym okręgu lwowskiego o. k. wyższego Sądu krajowego.

Nr. grupy	G r u p a	W y ż y w n e				N o c l e g o w e			
		od		do		od		do	
		zł.	kr.	zł.	kr.	zł.	kr.	zł.	kr.
I.	Robotnicy rolni i leśni, robotnicy przemysłowi i w przedsiębiorstwach górniczych, wyrobnicy, posługacze publiczni, słudzy (dziewki, parobcy), stróże leśni i polowi, o ile nie są sługami rządowymi, rękodzielnicy, obnoścy, agenci, komisanci podróżujący którzy pobierają prowizyą, subjekci handlowi, gospodarze wiejscy posiadający małe grunta, dzierżawcy małych gruntów wiejskich i przedsiębiorcy małych zakładów przemysłowych, którzy sami są czynni w gospodarstwie wiejskiem lub w wykonywaniu przemysłu .	—	35	—	70	—	70	1	20

Nr. grupy	Grupa	Wyżywne				Noclegowe			
		od		do		od		do	
		zł.	kr.	zł.	kr.	zł.	kr.	zł.	kr.
II.	Gospodarze rolni i leśni posiadający większe grunta, dzierżawcy takich posiadłości gruntowych, przedsiębiorcy zakładów handlowych i przemysłowych średniej wielkości, osoby z wykształceniem kupieckim lub przemysłowym, zatrudnione przy kierownictwie przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, buchalterzy, leśniczy	—	55	1	—	1	10	2	—
III.	Osoby stanu nauczycielskiego w szkołach ludowych i wydziałowych, chirurdzy i weterynarze, osoby z wykształceniem nabytem w szkołach średnich i osoby na podobnem stanowisku towarzyskiem	—	75	1	20	1	50	2	30
IV.	Budowniczy, wielcy przemysłowcy, posiadacze wielkich majątków ziemskich, literaci i artyści, osoby z wykształceniem uniwersyteckiem i osoby na podobnem stanowisku towarzyskiem	1	—	1	50	2	—	3	—

Uwaga. Taryfa ta ma zastosowanie tylko w sprawach prywatno-prawnych, zatem nie w postępowaniu karnem.

Jakkolwiek wedle §. 15. rozporządzenia Ministra sprawiedliwości z dnia 17. września 1897 Nr. 221. dz. u. p. przy zastosowaniu taryfy należy wymierzać z reguły należyci według ustanowionej najniższej należyci, to jednak można w granicach tej samej grupy uwzględnić poszczególne do tejże samej grupy należące osoby (n. p. w grupie I. ajenci handlowi w przeciwstawieniu do sług) znajdujące się w lepszych warunkach bytu lub zarobkowania i wedle tego przekraczać w danych wypadkach nieodpowiednią najniższą należyci.

Noclegowe składa się z kosztów noclegu i wydatku na wieczerzę i śniadanie, równającego się wyżywne (strawnemu: kosztom obiadu).

b) Wynagrodzono za stratę czasu świadków za jeden dzień.

Nr. grupy	Grupa zarobkowa	Dla świadków zamieszkałych w siedzibach Trybunałów				Dla świadków zamieszkałych w innych miejscowościach			
		od		do		od		do	
		zł.	kr.	zł.	kr.	zł.	kr.	zł.	kr.
I.	Robotnicy bez wykształcenia przygotowawczego przemysłowego lub zawodowego, żyjący z zarobku dziennego, od sztuki lub tygodniowego, wyrobniicy, posługacze publiczni, służący (dziewki, parobcy), stróże leśni i polowi, o ile nie są sługami rządowymi, gospodarze wiejscy posiadający małe grunta i zmuszeni zarabiać pobocznie na swoje utrzymanie lub utrzymujący się z tego, co sobie wymówili przy odstąpieniu gruntu	—	60	1	20	—	50	1	—
II.	Robotnicy w przedsiębiorstwach górniczych i robotnicy z wykształceniem przygotowawczem przemysłowem lub zawodowem, żyjący z zarobku dziennego, od sztuki lub tygodniowego . . .	1	—	2	—	—	80	1	60
III.	Rękodzielnicy i drobni przemysłowcy, którzy sami są czynni w swoim przemyśle, obnoścy, ajenci, komisanci podróżujący, którzy pobierają prowizyą, subjekci handlowi i osoby, których zarobek nie dochodzi podobnych granic .	1	50	3	—	1	20	2	50
IV.	Właściciele i dzierżawcy gospodarstw wiejskich, z których intrata zapewnia im całkowite utrzymanie, o ile nie tylko kierują gospodarstwem rolnem i takowe nadzorują, lecz zmuszeni są sami także w tem gospodarstwie pracować	1	50	3	—	1	50	3	—
V.	Nauczyciele prywatni, osoby z wykształceniem uniwersyteckiem lub podobnem zawodowem tudzież inni świadkowie, którzy nie należąc do grup od I. do IV., udowodnią że przez stratę czasu ponoszą w swoim zarobku dotkliwy uszczerbek	2	50	7	—	2	50	7	—

Uwagi. Ustanowione dla siedzib sądów krajowych i obwodowych wyższe należności świadków mogą wyjątkowo być zastosowane także w Jarosławiu i Drohobyczu.

Taryfa ta ma zastosowanie tylko w sprawach prywatno-prawnych, zatem nie w postępowaniu karnem. Jakkolwiek wedle §. 15. rozp. Min. spraw. z dnia 17. września 1897 Nr. 221. dz. u. p. przy zastosowaniu taryfy należy wymierzać z reguły należności według ustanowionej najniższej pozycyi, to jednak można w granicach tej samej grupy uwzględnić poszczególne do tejże samej grupy należące osoby, znajdujące się w lepszych warunkach bytu lub zarobkowania i wedle tego przekraczać w danych wypadkach nieodpowiednią najniższą pozycyę.

Przy oznaczaniu należności za czas, wynoszący mniej niż jeden dzień, należy potrącać odpowiednią sumę według swobodnego słusznego ocenienia.

c) Należności znawców za oszacowanie ruchomości w toku egzekucyi i za ocenienie nieruchomości, które można przeprowadzić bez trudnych obliczeń i bez szczególnych wiadomości zawodowych — ważne dla całego okręgu lwowskiego Sądu krajowego wyższego.

Trwanie aktu oszacowania	o d		d o	
	zł.	kr.	zł.	kr.
Za jedną godzinę . . .	—	50	1	—
Za pół dnia	1	25	3	—
Za cały dzień	2	—	5	—

Uwagi. Przy egzekucyjnych oszacowaniach ruchomości, które wymagają wielkiego trudu lub szczególnych wiadomości (u. p. oszacowanie składu towarów, bibliotek lub przedmiotów sztuki i t. p.) można przekraczać nawet najwyższą za cały dzień ustanowioną należność. Należności personalu sanitarnego, używanego do celów sądowo-lekarskich, unormowano rozporządzeniem Minist. spraw wewnętrznych, sprawiedliwości i skarbu z dnia 17. lutego 1855 Nr. 33. dz. u. p. i dodatkowymi rozporządzeniami objaśniającymi, które nie ograniczają się jedynie do spraw sądowo-karnych.

Rozporządzeniem c. k. galic. Namiestnictwa z 1. lipca 1889 l. 31.509. Nr. 50. dz. u. kr. ustanowiono szczegółowe taryfy dla urzędownie autoryzowanych techników prywatnych za ich czynności wykonywane na wezwanie władz państwowych. Taryfy te nie mają wprawdzie bezpośredniego zastosowania w razie użycia takich techników jako znawców w postępowaniu sądowem, dają jednak przecież pewne podstawy do oznaczenia kosztów i wydatków i do wymiaru wynagrodzenia za poniesione trudy.

TREŚĆ: O wyroku wedle nowej procedury cywilnej przez Dr. Romualda Schuberta. (C. d.) — O pełnomocnictwie wedle nowych ustaw procesowych przez Dr. Józefa Böhna. (C. d.) — Wiadomości bieżące. — Okólniki.